

WALDEMAR NOWAK

## PRZEMIANY PODZIAŁU PRACY W RODZINACH CHŁOPSKICH

W artykule pomijam kwestie teoretyczne związane z problematyką podziału pracy. Przedstawiam zaś wyniki badań empirycznych przeprowadzonych w połowie lat osiemdziesiątych w ramach centralnego problemu badawczego W.11.9. „Stan i przeobrażenia rodziny polskiej w latach 1976-1985”. Badaniami objęto 1729 rodzin wiejskich wybranych losowo z terenu całej Polski, w tym 500 rodzin chłopskich, 386 chłopsko-robotniczych, 326 rodzin pracowników PGR i RSP i 517 rodzin pozarolniczych. Poniższe opracowania dotyczy rodzin chłopskich.

Podział pracy w rodzinach chłopskich można przedstawić poprzez analizę ról i pozycji, jakie pełnią i zajmują poszczególne członkowie tych rodzin.

Truizmem już jest stwierdzenie, że układ ról i pozycji w rodzinie chłopskiej jest zdeterminowany jej specyficzną sytuacją egzystencjalną. Ogólnie można powiedzieć, że w rodzinach chłopskich nie ma miejsca zderzenie ról zewnątrzpracowniczych z rolami wewnątrzrodzinnymi. W gruncie rzeczy role rodzinne nadal wyznacza proces produkcyjny gospodarstwa, chociaż warto zauważyć, że losy rodziny przestały być już w sposób jednoznaczny określane losami gospodarstwa. Coraz częściej wśród rodzin młodej i średniej generacji wsi obserwować można znaczne przesunięcie w podziale czynności oraz zanik stereotypowych form w tym zakresie. Dotyczy to przede wszystkim zmian w proporcjach zajęć obarczających kobietę na korzyść domu i rodziny. Zmiany te zdają się potwierdzać sygnalizowany przez socjologów proces kształtowania się takiego wzoru rodziny chłopskiej, która opierać się będzie nie tyle na wspólności pracy produkcyjnej, ile na wspólności zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych i emocjonalnych. Proces ten może zaistnieć w wypadku likwidacji „wszystkoizmu”, uniwersalizmu gospodarczego w oparciu o specjalizację produkcji i mechanizację pracy. Przeprowadzone badania potwierdziły istniejące w literaturze zastrzeżenia, że jest to sprawa trudnej do sprecyzowania przyszłości. Można przewidzieć, że w obrębie współczesnych rodzin chłopskich „następuje proces kształtowania się sprofesjonalizowanych stosunków pracy i jej kultury, zmierzających w kierunku

wzorów industrialnych"<sup>1</sup>. Ponadto, na ogół nie funkcjonują już wyraźne wzory gospodarowania czerpane z przeszłości albo też słabo funkcjonują nowoczesne, gdyż nadal wiążą się z ryzykiem wobec nie w pełni zadowalającego funkcjonowania instytucji obsługi rolnictwa. Stąd nadal występuje chłopski uniwersalizm produkcyjny i będzie trwał jako niezbędna forma zabezpieczenia konsumpcji rodzinnej.

Aby dobrze rozpoznać podział pracy w rodzinach chłopskich, trzeba wziąć pod uwagę powyższe konstatacje. Ponadto trzeba zauważyć, że rodzina chłopska stanowi grupę produkcyjną i instytucję funkcjonującą na styku dwu podstawowych kategorii makrostruktury społecznej, tzn. bazy i nadbudowy<sup>2</sup>. Ma to niebagatelny wpływ na podział pracy. Wpływają też nań relacje między rodziną chłopską a społeczeństwem globalnym. Są one dwojakiego typu. Pierwszy ujawnia się poprzez związek sposobu wytwarzania z rozwojem sił wytwórczych, drugi — poprzez partycypację w dążeniach ogólnospołecznych, tendencjach politycznych, ideologicznych i kulturowych. Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzenia, można powiedzieć, że wśród czynników determinujących życie rodziny chłopskiej niepoślednią rolę odgrywają stosunki pracy. Rozumiem przez nie „całokształt zależności i powiązań wynikających z obsługi indywidualnego gospodarstwa, określających sposób wytwarzania, strukturę produkcji, obrót towarowy oraz perspektywy rozwojowe tego gospodarstwa”<sup>3</sup>. W tym sensie na stosunki pracy składają się nie tylko zależności w obrębie rodziny, ale także relacje między rodzinne oraz związki z różnorodnymi instytucjami obsługi rolnictwa.

Praca w rodzinie chłopskiej posiada swoistą rytmikę. Prócz aspektu produkcyjnego ma znaczenie społeczne, ponieważ jest wpleciona w system ról rodzinnych poszczególnych członków rodziny. Każdy z nich pełni określoną rolę przypisaną do płci, wieku oraz miejsca w strukturze rodziny. Czynności produkcyjne są integralną składową tych ról. Istnieje więc splot ról produkcyjnych z rolami rodzinnymi. Jest to znamienna cecha nie mająca miejsca w innych typach rodziny. Splot ów konstruuje wewnętrzną spistość rodziny. Stąd czynniki formalne, rzeczowe, łączą się z psychicznymi. Można powiedzieć, że sztywny, sformalizowany charakter stosunków pracy nakładał się na stosunki interpersonalne, dokonując ich reifikacji. Dlatego też każde naruszenie tradycji produkcyjnej czy relacji wewnątrzrodzinnych powodowało w przeszłości zamykanie się rodzin chłopskich, szczególnie zaś wobec innowacji technicznych. Powodowało to zakłócenia w podziale ról ro-

<sup>1</sup> Przyjmuję w tej części tekstu propozycję L. Kocika, zamieszczoną w artykule *Przemiany stosunków pracy w rodzinie chłopskiej*, Studia Socjologiczne 1980, nr 2, s. 153; zob. też K. Michna, *Społeczno-zawodowa struktura rodzin chłopskich*, Wiś Współczesna 1984, snr 4.

<sup>2</sup> K. Michna, *Społeczno-zawodowa struktura*, s. 133.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 134.

dzinnych, wskutek czego struktura rodziny uległa zachwianiu, tracił też przejrzystość dotychczasowy system rodziny. Instytucjonalizacja oraz kooperacja z systemem technicznym rolnictwa powoduje utratę części samodzielności zawodowej rolnika, co łączy się w języku stosunków pracy z problemem podziału pracy w rodzinie, i to podziału w tradycyjnym znaczeniu. Każde zewnętrzne ingerencje w sprawy gospodarstwa, w stosunki pracy, są zawsze ingerencjami w rodzinę, w układ ról i pozycji, w podstawowy system wartości i sposób życia. Pomimo tego, że rodzina chłopska funkcjonuje oddzielnie, jest powiązana i uzależniona od systemu organizacji i instytucji lokalnych. Im wyższy jest stopień rozwoju technicznego i społecznego, tym owa wymiana jest intensywniejsza, a wzajemne zależności silniejsze — i na odwrót. Wówczas w podziale pracy rodzin wiejskich partycypują organizacje obsługujące rolnictwo.

Gospodarstwo i rodzina stale dopasowują się do siebie. Gospodarstwo stanowi podstawę utrzymania i źródło dochodu, rodzina zaś obsługuje utrzymuje je. Nadmienić jednak trzeba, że według badań socjologicznych, w tym również przeprowadzonych przeze mnie, zależność gospodarstwa od rodziny powoduje konflikt między aspiracjami rodziny a wymaganiami gospodarstwa chłopskiego, sprzeczność między rolami zawodowymi, wypływającymi z tradycyjnego sposobu gospodarowania, a nowymi formami organizacji i struktury rodziny, sprzeczność w podziale pracy. Konflikt nie może zostać rozwiązany wyłącznie w strukturze rodziny, wymaga on rozstrzygnięć w makrostrukturze i mezostrukturze, w założeniach i konsekwentnej realizacji polityki rolnej. Przy okazji warto wspomnieć o jeszcze innym zagadnieniu. Mianowicie rodzina chłopska żyje w kręgu wielorakich presji wymagających ciągłych wysiłków adaptacyjnych. Dlatego też tworzy się typ rodziny chłopskiej o mieszanej strukturze i układzie ról, pozycji. Reprodukuje się, w wyniku międzygeneracyjnej transmisji kulturowej i zawodowej, układ tradycyjnych cech i ról rodzinnych, ale zostają także zaadaptowane role charakterystyczne dla społeczeństwa industrialnego.

Trzeba również przywołać jeszcze inne spostrzeżenia. Ewolucja struktury rodziny chłopskiej obejmuje przechodzenie od formalnego, przypisanego oraz systemu społecznego i sformalizowanej struktury rodzinnej do systemu opartego na zależnościach instytucjonalnych i przewadze elementów formalnych oraz do egalitarnej i partnerskiej struktury rodziny. Egalitaryzacja struktury rodziny chłopskiej polega na procesie oddzielania się ról społecznych od pozycji zajmowanych w ramach rodzinnego zespołu roboczego a także na zaniku sformalizowanych dystansów pomiędzy członkami rodziny.

Mimo pewnych zmian nadal utrzymuje się dość tradycyjny, specyficzny podział ról, a w związku z tym również podział pracy. Jak wyżej wspomniałem, w rodzinie chłopskiej mamy do czynienia ze spletem ról

produkcyjnych z rodzinnymi<sup>4</sup>. Ponadto w wyniku międzygeneracyjnej transmisji kulturowej i zawodowej reprodukuje się układ tradycyjnych ról. Jednakże przenikają do rodzin chłopskich wzory ról znamienne dla innego typu rodzin, głównie wielkomiejskich. Dotyczy to szczególnie procesu oddzielania się ról rodzinnych od ról zawodowych.

W celu analizy podziału pracy można wyodrębnić następujące sfery aktywności mające miejsce w rodzinach chłopskich: 1) kierownictwo ekonomiczne, 2) decyzje dotyczące gospodarstwa domowego, rolnego i spraw rodziny, 3) zajmowanie się domem, 4) opieka nad dziećmi, 5) wychowywanie dzieci, 6) stosunki między samymi rodzicami, 7) stosunki między rodzicami a dziećmi, 8) stosunki między dziećmi, 9) stosunki z dalszą rodziną, 10) kontakty z urzędami i instytucjami, 11) stały podział obowiązków<sup>5</sup>. Zaprezentuję tylko niektóre z nich.

Badania wykazują, że 50,4% mężczyzn kieruje gospodarstwami. Natomiast jeśli idzie o kobiety, to odsetek wynosi 4,6%. Ponadto 41% wspólnie kieruje swoim warsztatem pracy<sup>6</sup>. Należy zauważyć, że występuje wyraźne zróżnicowanie opinii kobiet i mężczyzn w sprawie: kto rzeczywiście sprawuje funkcję kierownika gospodarstwa. I tak 54,5% mężczyzn twierdzi, że to oni kierują gospodarstwem. Inaczej sądzą kobiety twierdząc, że 30% z nich pełni tę rolę. Z uzyskanych relacji wynika, że daje znać o sobie wpływ liczby dzieci na kierowanie gospodarstwem. Liczba dzieci wpływa na odsuwanie kobiety od roli kierownika. Dotyczy to przede wszystkim rodzin posiadających czworo i więcej dzieci.

Z badań wynika, że także wykształcenie ma wpływ na bardziej demokratyczny podział kierownictwa. I tak tylko 6,3% kobiet posiadających wykształcenie podstawowe i 3,6% o wykształceniu zawodowym było kierownikami gospodarstwa. Odsetek kobiet legitymujących się wykształceniem wyższym wyniósł 20%. Według przeprowadzonych badań również powierzchnia gospodarstwa determinuje sprawowanie kierownictwa. Im większa powierzchnia, tym większy odsetek mężczyzn prowadzi gospodarstwo, np. przy powierzchni od 0,5 do 2 ha — 40,7%, od 3 do 5 ha — 43,1%, od 6 do 10 ha — 43,4%, od 11 do 15 ha — 51,1%,

<sup>4</sup> Por. H. Bednarski, *Spółeczna rola kobiet wiejskich*, Bydgoszcz 1976; K. Bryll, *Rodziny wielkopolskich chłopów pełnorolnych*, Poznań 1978 (raport z badań wykonanych w ramach problemu badawczego MR III, 18); R. Urbaniak, *Szeroko pojęta struktura rodziny chłopskiej*, w: *Współczesne rodziny polskie w świetle aktualnych badań*, pod red. Z. Tyszki, Poznań 1976.

<sup>5</sup> Jest to zmodyfikowana i przystosowana do potrzeb badań własnych koncepcja zaproponowana w pracy *Role Structure and the Analysis of the Family, bondon* 1976.

<sup>6</sup> Podobne wyniki uzyskał H. Bednarski. Przedstawił je w pracy *Struktura współczesnych rodzin chłopskich w świetle aktualnych badań*, w: *Rodzina wiejska w świetle aktualnych badań*, Bydgoszcz 1984; zob. też B. Tryfan, *Zmiana pozejeji i roli kobiety w rodzinie chłopskiej*, w: *Kobieta. Praca. Dom*, Warszawa 1967; D. Gałaj, *Kobieta w rodzinie chłopskiej*, *Wiś Współczesna* 1965, nr 6.

od 16 do 20 ha — 58%, od 21 do 30 ha — 71,7%. Powierzchnia warunkuje wspólną odpowiedzialność za losy warsztatu pracy. Podobne uwagi nasuwają się przy analizie wpływu specjalizacji. Otóż im wyższy stopień specjalizacji i skomplikowanej produkcji, tym wyższy odsetek mężczyzn steruje gospodarstwem.

Ciekawie przedstawia się rozkład odpowiedzi dotyczących podejmowania ważniejszych decyzji związanych z interesami gospodarstwa rolnego, domowego i rodziny. Według 54,2% respondentów decyzje podejmowane są wspólnie. W obliczeniach jednostkowych zdecydowanie dominują mężczyźni (34,6%), przy czym odsetek kobiet wynosi 6,2%. Również i w tym wypadku wykształcenie wpływa na podejmowanie wspólnych decyzji oraz zdecydowany wzrost udziału kobiet (od 7,9% z wykształceniem podstawowym, poprzez obniżenie do 5,7% z wykształceniem zawodowym i 2,4% ze średnim, do 20% z wykształceniem wyższym).

Interesujące uwagi rodzą się przy analizie wpływu powierzchni gospodarstwa na decyzje. I tak w gospodarstwach małych od 0,5 do 2 ha zdecydowany prymat mają kobiety (40,7%), by w gospodarstwach o zwiększającym się obszarze ustępować mężczyznom (najwięcej o powierzchni od 11 do 15 ha — 20% i od 16 ha — 40,6%).

Trzeba nadmienić, że według przeprowadzonych badań dzieci nie biorą większego udziału (1,2%) w decydowaniu o losach gospodarstwa i rodziny. Nie ma na to wpływu ani liczba dzieci, wykształcenie rodziców, ani powierzchnia i specjalizacja gospodarstw.

Jeśli chodzi o podział pracy, to rozkład odpowiedzi mężczyzn i kobiet jest zdeterminowany pełnionymi rolami. Mężczyźni zajmują się głównie pracą w polu, hodowlą zwierząt, pracą w ogrodzie, konserwacją sprzętu, załatwianiem spraw związanych z gospodarstwem, kontaktem z instytucjami i przedsiębiorstwami obsługującymi rolnictwo, rzadziej wychowaniem i opieką nad dziećmi, dokonywaniem zakupów i pomocą w gospodarstwie domowym. Podstawowym obowiązkiem kobiet jest opieka i wychowanie dzieci, przygotowywanie posiłków, czynności związane z hodowlą zwierząt, sprzątaniami, zakupami, a także pracą w polu<sup>7</sup>.

Podział pracy dotyczy również dzieci chłopskich. Około 80% dzieci wykonuje różnorodne obowiązki w gospodarstwie rolnym i domowym. Dotyczy to głównie prac polowych (57,8%), porządkowych (49,8%, hodowli zwierząt (45,6%), sprzątań (49,8%), zakupów (46,4%) i przygotowywania posiłków (27,8%). Nie pomagają rodzicom 17,8% dzieci. Zjawisko to występuje w rodzinach posiadających jedno (39%) i dwoje dzieci (25,9%). W rodzinach wielodzietnych istnieje ostro egzekwowany przez rodziców podział obowiązków. Jeśli w rodzinach z trójką dzieci około 17% nie pomaga w domu i gospodarstwie, to z czwórką — 3,4%, powy-

<sup>7</sup> Por. M. Kozakiewicz, *Kobieta wiejska wobec ról małżeńskich i rodzinnych* Wieś i Rolnictwo 1981, nr 2.

żej pięciorga 7%. Nie wymagają pomocy przede wszystkim rodzice posiadający średnie (32,5%) i niepełne wyższe wykształcenie (28,6%). Najmniejszy odsetek dzieci nie partycypuje w pracach rodzin, których rodzice posiadają wykształcenie podstawowe (9,5%) i wyższe (10%). Natomiast największy w gospodarstwach dużych (24%) oraz bez specjalizacji (21,6%). W gospodarstwach specjalistycznych przeważająca większość dzieci uczestniczy w procesie produkcji zwierzęcej i roślinnej i w pomocy domowej (np. w gospodarstwach z produkcją roślinną — 89,7%, hodowlaną — 77,4%, sadowniczą — 93,5% i ogrodniczą — 100%).

Podział pracy daje się również dobrze ująć poprzez analizę funkcji gospodarczych pełnionych przez rodziny chłopskie.

Spośród funkcji ekonomicznych na czoło w rodzinie chłopskiej wysuwa się funkcja gospodarcza, przybierająca w literaturze przedmiotu różnorodną terminologię<sup>8</sup>. Według ciekawej propozycji L. Kociaka i Z. Seręgi obejmuje on trzy nakładające i warunkujące się sfery działalności:

1. Działalność produkcyjną, obejmującą wytwarzanie artykułów służących rodzinnej konsumpcji oraz przeznaczonych na sprzedaż lub wymianę;

2. Działalność reprodukcyjną, która stanowi zabezpieczenie możliwości produkcyjnych rodziny i gospodarstwa oraz utrzymanie ich na odpowiednim poziomie bądź ich rozwój (należą tutaj wszelkiego typu inwestycje, jak również wyposażenie i obsługa zagrody);

3. Działalność konsumpcyjną, obejmującą zaspokajanie ogółu indywidualnych potrzeb poszczególnych członków rodziny (wszelkie tzw. zbiorowe potrzeby rodziny chłopskiej są w istocie potrzebami o charakterze reprodukcyjnym)<sup>9</sup>.

Autorzy trafnie zauważyli, że klarowny podział na działalność produkcyjną i reprodukcyjną jest prawie niemożliwy. Obydwie te sfery są determinowane przez różnorodne czynniki mikro- i makrostrukturalne. Ponadto podkreślili, że funkcja gospodarcza ewoluowała wraz z przemianami polskiej wsi, tj. od „funkcji tradycyjnej i autokonsumpcyjnej do nowoczesnej, wyspecjalizowanej oraz zintegrowanej z instytucjami administracyjnymi i rynkowo-usługowymi”<sup>10</sup>. L. Kociak i Z. Seręga zaproponowali interesujące ujęcie struktury funkcji gospodarczej rodziny chłopskiej. Jego przyjęcie pomoże w uporządkowaniu zebranego materiału i

<sup>8</sup> Zob. K. Dobrowolski, *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław 1966, B. Gałęski, *Socjologia wsi*, Warszawa 1968; B. Bryll-Barnaś, *Rodziny wielkopolskich chłopów pełnorolnych*, w: *Wybrane kategorie współczesnych rodzin polskich*, pod red. Z. Tyszki, Poznań 1984.

<sup>9</sup> L. Kocik, Z. Seręga, *Gospodarcza funkcja rodziny chłopskiej. Próba ujęcia socjologicznego*, w: *Rodzina a struktura społeczna*, pod red. Z. Tyszki, Bydgoszcz 1984, s. 44.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 45.

postawieniu właściwych diagnoz w zakresie podziału pracy w rodzinach chłopskich.

Funkcja gospodarza tradycyjnej rodziny chłopskiej charakteryzowała się uniwersalnością, zaspokajaniem wszystkich potrzeb rodziny, stałym, ciągle odnawianym schematem struktury produkcji. Była ona autarkiczna, endemiczna i odtwórcza. Podlegała tym samym wzorcom obyczajowym i kulturowym. Trzeba podkreślić, że funkcja produkcyjna określała sposób życia, wpływający na pozostałe funkcje, strukturę rodziny i podział pracy. W wyniku różnorodnych uwarunkowań funkcja gospodarza uległa istotnym przeobrażeniom i to zarówno w płaszczyźnie produkcyjnej, jak i reprodukcyjnej oraz konsumpcyjnej. Obecnie produkcja staje się specjalistyczna, a poprzez to bardziej towarowa. Reprodukacja wychodzi poza odtwarzanie istniejącej bazy, część dochodów przeznaczana się na modernizację, uzbrojenie techniczne i chemiczne gospodarstw. Znaczne przeobrażenia przeszła sfera konsumpcji, która oderwała się od płaszczyzny produkcji i reprodukcji. Jest ona realizowana w zależności od potrzeb poszczególnych kategorii rodzin oraz od wpływów mikrostruktur lokalnych, od konsumpcyjnych wzorców makrostrukturalnych przenikających na polską wieś. Realizacja poszczególnych aspektów funkcji gospodarczej rodzin chłopskich jest uwarunkowana zapleczem technicznym wsi. „Dopóki bowiem — piszą Kocik i Seręga — sfery produkcji, reprodukcji i konsumpcji nakładają się na siebie i są realizowane w ramach możliwości, jakie stwarza gospodarstwo, dopóty gospodarowanie jest po prostu tylko sposobem życia sprowadzającym się do prostego zabezpieczenia egzystencji rodziny i do odwzorowywania dotychczasowych jego form”<sup>11</sup> Nadal daje znać o sobie tradycyjny sposób gospodarowania. W związku z tym aż 48,2% gospodarstw nie prowadzi specjalizacji, toteż są one dość słabo wyposażone w środki produkcji. Zestaw maszyn i urządzeń nie jest uporządkowany według jakiegoś określonego profilu produkcji. Gospodarstwa te w znacznym stopniu nie zamierzają powiększyć inwestycji. Taki zamiar zgłosiło około 48,2% rodzin chłopskich nie prowadzących specjalizacji. Można powiedzieć, że wspomniane przed chwilą rodziny nie mają klarownego modelu funkcji gospodarczej. W moim przekonaniu ma on strukturę heterogeniczną, ponieważ zawiera w sobie jeszcze wszystkie elementy continuum przemian. Są to elementy tradycyjnych uwarunkowań i izolacji. Stąd produkcja jest uniwersalna, przetwórcza i w sporym stopniu autokonsumpcyjna; reprodukacja autarkiczna i endemiczna (dokonywana w oparciu o wzory pochodzenia lokalnego). Konsumpcja jest podporządkowana reprodukcji i zdeterminowana kulturowo. Sytuacja taka występuje szczególnie w rodzinach starszych rolników posiadających małe gospodarstwa, które nie zostały przejęte przez dzieci. Właśnie niemożliwość przekazania gospodarstwa młodym następcom stopuje motywację gospodarczą i ekonomiczną. Jest to główna przyczyna

<sup>11</sup> Ibidem, s. 47.

upadku gospodarstw, rozpoczynająca się w momencie podjęcia decyzji ograniczającej reprodukcję wyłącznie do odtwórczej<sup>12</sup>. Ponadto występuje również produkcja autoasekuracyjna i uniwersalna. Jej występowanie wzmocnił kryzys gospodarczy w naszym kraju, a ponadto nieufność wielu rolników do polityki rolnej. Trzeba dodać, że współpraca z instytucjami, administracyjnymi i rolnymi w wielu wypadkach jest wymuszona. Brak środków produkcji (zgłasza to 38,6% badanych), maszyn, narzędzi, nawozów, nasion powoduje zwrócenie się o pomoc do sektora państwowego. Występuje więc produkcja w części uwarunkowana instytucjonalnie. Dotyczy to także narzuconej, w pewnej mierze, produkcji specjalistycznej i reprodukcji egzemicznej. Czynniki determinujące tkwią głównie w mikrostrukturze, w globalnych potrzebach żywnościowych państwa i społeczeństwa.

Funkcja gospodarcza, mająca tak duże znaczenie w życiu rodzin chłopskich, wpływa na pozostałe funkcje, na strukturę rodziny chłopskiej oraz na podział pracy. Najbardziej konserwatywny układ ról, władzy, więzi oraz podział pracy mają te rodziny, których funkcja gospodarcza jest tradycyjna, tj. uniwersalna, autokonsumpcyjna, autarkiczna, odtwórcza, zunifikowana, określona kulturowo i lokalnie. Funkcja gospodarcza decyduje tu o dychotomicznym, bipolarnym układzie ról, wyznaczonym przez tradycję dla męża-ojca, żony-matki i ich dzieci. Pozycje w rodzinie, podział władzy regulował tradycjonalistyczny patriachalizm. Ojciec podejmował kategorycznie obowiązujące decyzje związane z gospodarstwem i z rodziną. Więzy miały charakter rzeczowy i odpowiadały strukturze i podziałowi pracy, obowiązków poszczególnych członków rodziny. Hierarchia obowiązująca w realizacji struktury gospodarczej narzucała układ podporządkowania, blokowania wolności i ekspresji własnej osobowości. Należy podkreślić obecność wyzysku ekonomicznego, o którego istnieniu można się przekonać czytając bogatą literaturę autobiograficzną<sup>13</sup>. Wyzysk dotyczył zarówno żony, jak i dzieci. Współczesne badania, w tym również prowadzone przeze mnie, wykryły inną prawidłowość. W niektórych rodzinach chłopskich, przy pozornej ich kohezji, utrzymywanej sztucznie i częściowo represyjnie, podstawę ich struktury stanowi konfliktogenna symbioza, mająca podłoże ekonomiczne. Rezultatem tej sytuacji jest migracja młodego pokolenia do miasta (76,2%) lub innych wsi (23,3%) i zerwanie kontaktów z domem rodzinnym (41,5%). Konflikt międzypokoleniowy jest więc jedną z przyczyn braku następców i podupadania ekonomicznego gospodarstw chłopskich.

<sup>12</sup> Por. P. J. Jaworowski, *Kola rodziny w procesie przejmowania gospodarstw indywidualnych przez młodych rolników*, w: *Rodzina wiejska a struktura wsi*, pod red. H. Bednarskiego, Bydgoszcz 1984.

<sup>13</sup> *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, t. I-V, Warszawa 1964-1968; D. Gałąj, *Młodzież a gospodarstwo chłopskie*, w: *Nad pamiętnikami młodzieży wiejskiej*, Warszawa 1965; *Moja wieś i ja* (opracowanie i wstęp J. Turowski), Warszawa 1964.

Najczęstszym typem rodzin chłopskich są te, które realizują kompromisową, heterogenicznie skonstruowaną funkcję gospodarczą. Zawiera ona w sobie uniwersalność i specjalizację, autarkizm i modyfikację, autokonsumpcję i wysoką towarowość, podporządkowanie i zindywidualizowanie, lokalność, autonomię i zinstytucjonalizowanie. Promieniowanie tych zjawisk na strukturę rodzin chłopskich, podział w nich pracy, są niewątpliwe. Przy czym zjawiska te są determinowane zarówno od wewnątrz rodziny, jak i przez mikrostrukturę lokalną.

Surowe prawa ekonomiczne, nieubłagane prawo postępu, będą wymuszać na rodzinie chłopskiej, a przede wszystkim na jej funkcji gospodarczej i związanym z nią podziale pracy szybsze przeobrażenia, większą efektywność i współpracę z wiejskimi instytucjami gospodarczymi i handlowymi. Nie brak jednak badaczy, którzy sądzą, iż „sytuacja, w jakiej znajdują się gospodarstwa indywidualne, nie sprzyja [...] modernizacji funkcji produkcyjnej rodzin chłopskich. Aktualny system reglamentacji zakłada nawet konieczność rozwijania samowystarczalności konsumpcyjnej, a także i reprodukcyjnej rodzin chłopskich, czyli kontynuacji gospodarowania jako w pełni sposobu życia, co jest oczywistym anachronizmem”<sup>14</sup>. Jeśli powyżej zarysowana perspektywa miałaby trwać przez dłuższy czas, powstałaby możliwość nadmiernego uruchomienia ukrytych funkcji autoasekuracyjnych, powodujących wytworzenie bloku energii ekonomicznych i egzystencjalnych. Obawa ta powinna stać się troską tych, którzy są odpowiedzialni za sprawy wsi i rolnictwa.

Proponuję również spojrzenie na podział pracy w rodzinie chłopskiej od strony analizy jej sposobu życia, a przynajmniej niektórych jego elementów.

Według uzyskanych informacji dają znać o sobie elementy profesjonalizacji pracy rolnika (kształcenie instytucjonalne i poprzez środki masowego przekazu, organizacja pracy, specjalizacja itp.), zarówno w przekroju gospodarstwa indywidualnego, jak i środowiska (rozwój instytucji obsługujących rolnictwo). Precyzyjniej wypowiedział się w tej kwestii W. Kwaśniewicz, który ustalił, że proces profesjonalizacji polega na wyodrębnieniu się danego zespołu czynności oraz ściślejszego wiązania ich z ogólnospołecznym systemem podziału pracy wymagającym określonych kwalifikacji jako podstawy utrzymania i dochodu<sup>15</sup>. Wśród przejawów profesjonalizacji wspomniany autor wymienia: przyrost środków produkcji (poza ziemią) oraz przekształcenie się potencjału pracy gospodarskiej z naturalnego w techniczny, łatwiejszy dostęp do społecznych środków oraz zinstytucjonalizowanych czynników realizacji i zabezpieczenia

<sup>14</sup> L. Kocik, Z. Seręga, *Gospodarcza funkcja*, s. 68.

<sup>15</sup> W. Kwaśniewicz, *Socjologiczne problemy siły roboczej w indywidualnych gospodarstwach chłopskich*, w: *Ewolucja społeczno-ekonomicznej struktury polskiego rolnictwa*, pod red. F. Kolbusza, Warszawa 1979, s. 224, zob. też S. Kozyr-Kowalski, *Sila robocza jako obiekt własności*, *Studia Socjologiczne* 1983, nr 2,

przsięwzięć produkcyjnych, orientacja na specjalizację wśród rolników indywidualnych, spadek zależności między stratyfikacją obszarową a zakresem produkcji, poszerzony zakres społecznej ingerencji w sposób użytkowania ziemi, odpowiednie zmiany w proporcjach zajęć i obowiązków w rodzinie, przemiany w sferze ideału wychowawczego rodzin wiejskich. Chciałbym nadmienić, że proces profesjonalizacji nie przebiega w takim tempie, jaki sugerują niektórzy znawcy problemu. Przeprowadzone przeze mnie badania wykazały, że profesjonalizacja przebiega najwolniej w gospodarstwach stosujących uniwersalizm produkcyjny. Podobne spostrzeżenia nasuwają się w związku z kontrowersyjnymi ocenami kwalifikacji zawodowych chłopów. Pomimo popularyzacji tezy o wzroście poziomu wykształcenia rolników indywidualnych uzyskane wyniki własne świadczą o niedostatecznych kwalifikacjach zawodowych zarówno starszego, jak i młodszego pokolenia. Przeprowadzone badania nie potwierdziły popularnych w publicystyce tez o wzroście rangi zawodu rolnika. Młodzież wiejska dostrzegając walory tego zawodu, m. in. samodzielność, niezależność, możliwości dochodowe, w dalszym ciągu unika podjęcia pracy na roli. Tylko 19,8% pragnie uzyskać wykształcenie (głównie zawodowe i średnie) umożliwiające wykonywanie zawodu rolnika.

Głównych przeszkód w pozytywnym traktowaniu zawodu rolnika upatruje się w ocenie warunków pracy. Jest ona zbyt ciężka i za mało zmechanizowana. Ponadto wykonuje się ją bez motywacji wewnętrznej, bez zamiłowania, traktując instrumentalnie i przejściowo. Sygnalizuje się również występowanie zbyt wąskiej bazy technicznej, której brak utrudnia efektywne wykonywanie zawodu. Dlatego też aż 26,8% młodzieży wyraża niezadowolenie z życia na wsi. Pracę utrudniają również nadmierna instytucjonalizacji i biurokracja, ograniczające związki rolnika z systemem gospodarczym.

Niewielkie zmiany nastąpiły w podziale i czasie pracy. Pomimo mechanizacji niektórych prac następuje zjawisko „nadużywania”, maksymalizacji czasu. Pogoń za miejskim sposobem życia, szczególnie zaś za miejskimi wzorami konsumpcji, pociąga za sobą zwiększenie nakładów pracy, co prowadzi z kolei do redukcji czasu wolnego. Oto pojawia się samochód, kolorowy telewizor, sprzęt elektroniczny, słowem — wysoki standard życia, który nie przynosi oczekiwanego zadowolenia. Rodzą się sprzeczności polegające na silnym pragnieniu korzystania z nagromadzonych dóbr konsumpcyjnych, które wyklucza bezlitosny reżim gospodarstwa chłopskiego. Powstaje kolejny paradoks sposobu życia rodzin chłopskich: rozwój gospodarstwa hamuje możliwość zwiększania i korzystania z czasu wolnego, który — jako oddalający się — staje się tym bardziej pożądanym.

Przemiany w podziale pracy w rodzinach wiejskich następują wolno. Uwarunkowania tkwią m. in. zarówno w tradycyjnej strukturze tych rodzin, jak i w niedostatecznym oddziaływaniu wiejskiej infrastruktury

technicznej. Zmiany w technologii uprawy ziemi i hodowli będą wymuszać modyfikacje w podziale pracy. Znikną różne zajęcia gospodarskie i domowe wykonywane siłą fizyczną. Siłę mięśni powinna zastąpić maszyna. Jest to jeden ze sposobów racjonalnego i efektywnego rozwoju gospodarstw chłopskich.

## CHANGES IN WORK DISTRIBUTION IN PEASANTS' FAMILIES

### Summary

Work in peasants' families is of twofold significance: productive and social. Social significance consists in work being entangled into the system of family roles played by particular members of a group. Each individual in a family plays a given role determined by his/her sex, age and place in the family structure. Productive activities are integral parts of those roles. Thus there is an entanglement of productive and family roles. It is a characteristic feature of peasants' families, absent in other types of families. The said entanglement is a factor of integral unity of a family. The development of the agricultural services sector brings about a loss of a part of peasants' occupational independence what in turn is connected with the changes in the traditional distribution of work in a family. External interferences into matters of a farm, into work relationships, are always interferences into the life of a family, into its structure.